Nr. 128 **Berlin, czwartek dnia 26 listopada 1896.** **Rok VII.**

GAZETA POLSKA

Dla Francji, Włoch, Ameryki itd. przesyłka dwa razy tygodniowo 2,50 mr. ćwierćrocznie.

W BERLINIE

Dla Niemiec i Austrji pod opaską przesyłka dwa razy tygodniowo 1,80 ćwierćrocznie.

z bezpłatnym dodatkiem niedzielnym „LESZEK".

Oświata i praca — Naród zbogaca.

„GAZETA POLSKA W BERLINIE" wychodzi na czwartek i niedzielę. Przedpłata ćwierćroczna z dodatkiem „Leszek" wynosi na pocztach cesarstwa niemieckiego 1.25 mr. — w Berlinie z odnoszeniem do domu 1.50 m., miesięcznie 50 fen. — Ogłoszenia po 10 fen. od wiersza drobnego jednołamowego. Reklamy po 25 fen. — Wszelkie listy należy przesyłać do Administracji „Gazety Polskiej w Berlinie", pieniądze pod adressem: J. Zabłchowski. — Rękopisów się nie zwraca.

I na obczyźnie Pamiętaj o Ojczyźnie.

Redakcja i Administracja znajdują się w Berlinie przy Veteranenstr. 8.

Kto rano wstaje — temu Pan Bóg daje.

Pod tym tytułem zamieszcza dr. Karol Zaleski w „Przewodniku gimnastycznym" piękny artykuł z dziedziny hygjeny, który jest godny uwagi najszerszych kół publiczności. Wykazawszy naukowo, że kto rano wstaje, ten stosuje się do praw i wskazówek przyrody, pisze autor:

Otóż to najpierwsza i jedna z największych korzyści właśnie, że wy, a szczególnie dzieci wasze, chcąc wstawać o wschodzie słońca, musicie zawczasu układać się do snu, czyli innemi słowy, że i tu musicie wszyscy iść za wskazówką przyrody. Ojcowie nasi mawiali: „lepsze dwie godziny snu przed północą, niż cztery po północy" — a współcześni nam neuropatologowie stwierdzili, że straszliwie szerząca się dziś już nawet wśród młodzieży nerwowość ma główne swe źródło w niezachowywaniu tej mądrej ojców zasady. Zważyć bowiem należy, że podniecanie mózgu przed północą umysłową pracą lub narkotyzami, kawą i. t. p. jest największym snu przeciwnikiem i że przesiadując po nocach, zaczynamy wreszcie używać sztucznych środków na sprowadzenie snu — szczególnie alkoholów. A tu badania najnowsze wykazują, że wyskok (alkohol) czy w wódce, koniaku, piwie, miodzie, czy w najszlachetniejszem winie — to największy wróg zdrowych ludzkich nerwów a podpora nerwowości.

Nic więc lepszego ponad udawanie się regularne na spoczynek o godzinie 9 a najpóźniej o 10 przed północą (dla małych dzieci o wiele wcześniej jeszcze, zwłaszcza w zimie), a ujmie nas błogosławiony i pokrzepiający sen, w jaki cała po zachodzie słońca pogrąża się przyroda. Kto w tym czasie nie śpi i nie daje wypoczynku ciału, pracując czy próżnując, niszczy bezpowrotnie swą energją nerwową — najwyższy kapitał życiowy — i straty tej nie powetuje, śpiąc choćby najdłużej w dzień t. j. wtedy, gdy na cały świat organiczny, a więc i na człowieka, działa życiodajna siła słońca. Kto zaś w nocy wywczasował się a przed wschodem słońca wstał, korzysta z tej siły w całej pełni, czy to używając ruchu na przechadzce, gimnastykując na wolnem, świeżem powietrzu, czy to pracując umysłowo lub fizycznie, w ogrodzie i. t. p.

Jak znakomicie w takich warunkach odbywa się przemiana materji w naszym ustroju, jak wybornie utlenia się krew i cerę poprawia i upiększa, jak jednostajnie reguluje się ciepłota ciała (transpiracja), jak wzmacnia się czynność serca, płuc, przewodu pokarmowego, a szczególnie mózgu (pamięć, przytomność, bystrość) i całego układu nerwowego, a przynajmniej bez porównania lepiej niż wtedy, gdy zgarbieni, bez ruchu, w zamkniętym a często nikotyną i pirydyną (gwałtowna trucizna papierosowych papierków nawet „hygienicznych") zadymionym pokoju, choćby wśród najmilszej ciszy nocnej i przy czytaniu najpożyteczniejszych lub załatwianiu najprzyjemniejszych nam rzeczy czas spędzamy, tego chyba dowodzić nie potrzeba. A i tego zapomnieć nie zawadzi, że gdy (pomijając nawet wzmiankowany brak żywotnej siły słońca w nocy) wzrok przy sztucznem, choćby najlepszem świetle, musi ulegać zniszczeniu, nie traci na swej mocy, o ile wiek na to pozwala, przy wspaniałem, naturalnem, a do tego bezpłatnem świetle słonecznem. Już sławny Benjamin Franklin, bawiąc około połowy zeszłego stulecia jako poseł Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Paryżu, śmiał się z Francuzów cieplących się wynalazkiem ulepszonej lampy i dowodził czarnem na białem, Paryż oszczędziłby bajeczne sumy rocznie na oświetleniu, gdyby Paryżanie zechcieli tylko rano o wschodzie słońca wstawać. O ileż bardziej przydałaby się taka oszczędność materjalna z takim zyskiem dla zdrowia fizycznego, umysłowego i moralnego całej dzisiejszej zubożałej Polsce!

Czyż trzeba wam jeszcze więcej dowodów korzyści rannego wstawania? Czy przytoczone nie wystarczą na wykorzenienie fatalnego nałogu późnego wstawania, zleniwienia ciała i rozpieszczenia ducha? Liczyłem i liczę zawsze wiele na rolę kobiety w odrodzeniu społeczeństwa naszego. A że w odrodzeniu tem nie małego znaczenia jest ranne wstawanie, kobietom przeto — matkom, żonom i siostrom naszym — chciałbym przedewszystkiem sprawę tę w serca włożyć. Wiem, że sama myśl o powyżej przytoczonych szczegółach będzie dla nich dostateczną podnietą do rannego wstawania, muszę jednak wyraźnie zaznaczyć, że daleko większe jeszcze czekają ich nagrody, niżby się spodziewać mogły.

(Ciąg d. nastąpi)

Przegląd polityczny.

Niemcy.

— Pogłoski o nowych środkach przeciwko Polakom powstały zapewne ztąd, że jak donosi „Germania", rzeczywiście odbyło się posiedzenie ministerstwa stanu, na którem rozprawiano o noweli do prawa o stowarzyszeniach i o traktowaniu sprawy polskiej. Sprawę całą jednak odroczono i cofnięto raz jeszcze do ministerstwa spraw wewnętrznych, gdzie zapewnie dalszym ulegnie odmianom.

Tymczasem szowinistyczna prasa niemiecka wszelkiemi sposobami przygotowuje grunt dla parlamentarnej Polenhetzy. „Nationallib. Correspond." poparła przez „Koeln. Ztg." brutalny napad na „polskich poddanych narodowości polskiej", kończy takim wykrzyknikiem, odnośnie do przyszłej akcji posłów naszych w sejmie:

„Naród pruski spodziewa się, że jego reprezentanci narodowi niemiłosiernie Polaków wezmą w obroty. To podziała błogo na wschód monarchji tak samo w interesie Polaków jak i w interesie Niemców, tam zamieszkałych."

— „Berliner Tageblatt" komunikuje czytelnikom swoim bliższe szczegóły z przemowy, którą cesarz Wilhelm wygłosił do oficerów w dniu 12 b. m. w Berlinie po złożeniu przysięgi przez rekrutów. Otóż, nawiązując do znanego wypadku pomiędzy porucznikiem Brusewitzem i Siepmannem, przestrzegać miał cesarz oficerów, aby się nie oddawali zbytniej wesołości i nie używali za wiele wina. Jeżeli zaś chcą się zabawić, powinni to uczynić w swojem gronie i pod nadzorem starszych kolegów. Również mają się oficerowie wystrzegać narażania na szwank honoru swego stanu, gdy przebywają w wesołem usposobieniu w miejscach publicznych. Gdyby jednakże który z oficerów zbiegiem okoliczności znajdował się w takiem położeniu, że zmuszonyby był bronić się i zrobić z broni swej użytek, w takim razie powinien on to uczynić w jak najdosadniejszy sposób. — Za powyższy referat pozostawiamy oczywiście odpowiedzialność berlińskiemu „Tageblattowi".

Turcja.

— Jak donosi „Times" z Carogrodu, oświadczyli reprezentanci mocarstw sultanowi, że bez względu na to, czy komisja krajowa gotowa jest, czy nie, komisje mocarstw europejskich wyjadą w czwartek na Kretę, aby zreorganizować konstytucją i żandarmerją.

Carogród, 24 listopada. Tureccy i europejscy członkowie komisji zgodzili się na plan reorganizacji żandarmerji na Krecie z wyjątkiem paragrafu dotyczącego sprowadzenia oficerów i żandarmów z zagranicy.

Z polskich osad na obczyźnie.

BERLIN.

Obchód Mickiewiczowski odbędzie się w niedzielę 29go listopada w wielkiej sali „Buggenhagen" przy Moritzplatz. Początek o godzinie wpół do drugiej — koniec około 5tej.

* Tow. Polek Obywatelek urządza w sobotę. 28. b. m. wieczorek familijny w lokalu p. Tomaszewskiego Holzmarktstr. 65. Początek o godz. 9. wiecz.

Rocznica odbędzie się 10 stycznia 1897 w „Concordia" Andreasstr. 64.

* Nadzwyczajne zebranie listopadowe Tow. przemysłowego „Piast" odbędzie się w sobotę, 28. b. m. o godz. 9. wiecz. w lokalu p Mayera przy Gipsstr. 3. Szanownych członków uprasza się o liczne i punktualne przybycie. Goście mile widziani.

* Oznajmienie! Ze spisu kasy rabatowej zostały wykreślone firmy zapisane pod następującemi liczbami: Nr. 6. 7. 8. 9 11. 13. 16. 24. 26. 28. 30. 34. 48. Nowy spis oraz Kalendarz na rok 1897 wydanym będzie w sobotę 28. b m. Do kasy rabatowej zgłosiły się zaś i przyjęte zostały następujące firmy: Leon Schulz — mistrz szewski — magazyn obuwia, Auguststr. 86, (skład). Kmiukowski, mistrz szewski — magazyn obuwia, Winterfeldstr. 3, patrz ogłoszenie. Fr. Muszyński — N. — Chausseestr. 45. towary złotnicze, zegarki itp. A. Kottlow, S. Dresdenerstr. 78, pierze, pierzyny, nasypy. S. Türck, O. An der Michaelbrücke, wina węgierskie, reńskie i czerwone. P. Białkowski, Dresdenerstr. 107. Pomniki, grobowce, marmury itp.

— **W Dreznie** założonym być ma „Verein zur Wahrung des Deutschthums in Dresden“, a to z powodu, że tamże Polacy założyli srkomną szkółkę prywatną dla swych dzieci.

KALENDARZ.

Czwartek: Grzegorza cnd.
Piątek: Józefata pust.
Sobota: Rufina.

Wiadomości potoczne

Berlin, dnia 25 listopada 1896.

Rodzice, wychowujcie dzieci wasze na dobrych Polakowi Katolików.

Z Berlina i okolicy.

— Socjalistycznej „Gazecie Robotniczej“ wytoczono śledztwo o obrazę urzędników policyjnych. Wydawcę Franciszka Morawskiego i odpowiedzialnego redaktora Józefa Biniszkiewicza przesłuchiwano przez trzy godziny.

— Znikła od niedzieli wieczora 16 letnia córka Ida restauratora Köppe z Markgrafenstr. 4. Opuściła ona dom rodzicielski bez pozostawienia jakiejkolwiek wiadomości.

— 23-letni kupiec Jonas przy Novalisstr. 4 zamieszkały powiesił się w niedzielę w swem mieszkaniu. Powodem była poprzednia sprzeczka z narzeczoną.

— W poniedziałek około wieczora odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru 22-letni maszynista Mikołaj Leimbach, mieszkający przy Alte Jakobstr. 75.

— W poniedziałek zastrzeliła się w swem mieszkaniu przy Holzmarktstr. 9 właścicielka restauracji z usługą damską panna Apolonja Cieszyńska. Powodem był zawód w miłości.

Z Ziem Polskich.

Z Księstwa Prus i Szląska.

— **Sulmierzyce.** W mieście naszem z dniem 1 stycznia rp. otwarty zostanie Bank ludowy. Kroki wstępne już poczyniono. Uznanie należy się naszemu mieszczaństwu i okolicznym gospodarzom, że tak ochoczo do sprawy tej się zabrali.

— **Mistrza** stolarskiego Mühlbrandta z Janówca skazał sąd za obrazę religji katolickiej, mianowicie za bluźnierstwo przeciwko N. Marji Pannie, popełnione w publicznym lokalu, na miesiąc więzienia.

-- **Znów** piękny kawał ziemi polskiej przeszedł w ręce niemieckie. Ostd. Presse donosi, że Skoki, w powiecie wągrowieckim położone, obejmujące 3400 morg, kupił od p. Ludwika Piątkowskiego właściciel door Korth.

— W Lesznie ściął kat Reindel wdowę Matyldę Heinzową z Sarnowy. Heinzowa skazaną była na śmierć za otrucie męża swego. Wraz z nią skazał sąd na śmierć kochanka jej Heilmana, który jej w wykonaniu zbrodni tej pomagał. Ponieważ jednakże okazało się, że głównym sprawcą zbrodni była Heinzowa a nie Heilman, cesarz zamienił mu karę śmierci na dożywotnie ciężkie więzienie.

Gniezno. Burmistrz Roli przebywa chwilowo u swych krewnych na Górnym Szląsku. Założył on przeciwko wyrokowi bydgoskiego wydziału obwodowego apelacją do wyższej instancji i spodziewa się a nadzieję jego podzielają tutejsze niemieckie koła obywatelskie, że instan... ta wyrok skasuje i wróci mu ... posadę.

M...ław. W dobrach miłosławskich powstać mają dwa nowe przedsiębiorstwa przemysłowe, i to w Gorzycach fabryka mączki, a w Lipiu gorzelnia.

Lusowo. Robotnica Szoberowa, idąc do dojn, napaliła w piecu, u którego drzwiczek brakowało, i położyła dwoje dzieci, trzyletnią córeczkę i jednoroczne niemowlę do kołyski. Gdy wróciła, znalazła w izbie pełno dymu i starszą córeczkę całą w płomieniach. Dziecko w nieobecności matki, wyszło z kołyski i widocznie tak blisko podeszło do ognia, że spódniczka jego się zajęła. Matka płomienie przytłumiła, ale maleństwo tak było poparzone, że wkrótce umarło. Niemowlę także już bliskie było uduszenia, ale je jeszcze ocalono.

Gniezno. W napadzie obłąkania, jak przypuszczać można, udał się były robotnik Urbankiewicz, staruszek 70 letni, na cmentarz i tam rozebrawszy się, do snu się położył. Nazajutrz rano znaleziono go zmarzniętego wśród porozrzucanych rzeczy.

W obwodzie sądu nadziemiańskiego kwidzyńskiego — jak piszą z Kwidzyna — odebrali sędziowie nadzorujący rozkaz, żeby donieśli, ilu Polaków adwokatów i Polaków sędziów przy sądach poszczególnych jest zatrudnionych. Sędziowie śledzą, gdzie się Polacy ci, a nawet ich rodzice rodzili, jak się ich matka z domu nazywała i t. p. Również mają zlecenie donieść przy adwokatach o rozległości ich praktyki. Podobno statystyka ta stoi w związku z podziałem Księtwa.

— **Na** zebraniu HKTystów w Bydgoszczy, jak donosi „Bromb. Tageblatt“, powitano z radością dwa rozporządzenia rządowe: 1) że o przyjęciach uroczystych, urządzić się mających dla ks. Arcybiskupa, należy policyą zawiadomić conajmniej 48 godzin naprzód; 2) że barwy Księstwa będą zmienione. W dalszym ciągu żalił się przewodniczący na Towarzystwo Pomocy Naukowej im. Marcinkowskiego z powodu, że kształci tylu lekarzy. W obwodzie rejencyjnym poznańskim jest ich już 122, podczas gdy liczba Niemców wynosi zaledwie 55 a żydów 50.

— **Rodak** nasz p. Karol Wojciechowski z Opalenicy wniósł o nadanie mu patentu na ulepszoną obręcz do welocypedu według własnego pomysłu.

— **Jarocin.** Wybrany burmistrzem miasteczka Jaraczewa p. J. Piażalski zatwierdzonym został przez rejencją.

— **Wągrowiec.** Dobra rycerskie Kuszewo, które niedawno nabył najmłodszy brat właściciela dóbr rycerskich p. Dziembowskiego z Roszkowa za 260 tys. marek, znajdowały się od 30 lat w rękach niemieckich. Pierwszym właścicielem niemieckim był porucznik Dräher, drugim kapitan Handke, trzecim i ostatnim pan Kundiner.

— **Zmiana** nazwy. Rozkazem gabinetowym przechrzcono nadleśnictwo „Widno“ w powiecie chojnickim w Prusach Zachodnich na „Zwangshof.“

Olsztyn. Przebywającym tu i w okolicy polskim robotnikom z Królestwa i z pod Austrjaka nakazano się wynieść najpóźniej do 30-go b. m.

— Ponieważ coraz częściej się zdarza, że urzędnicy stanu fałszywie zapisują imię i nazwisko polskie (np. Heinrich zamiast Henryk, Izabella Cabański zamiast Cabańska) zwracamy uwagę, że zmiany takie wedle 23 ustawy „Leitung der Standesaemter“ są niedozwolone, co do zapisywania imion, to wolno także po za niemiecką pisownią imienia napisać np. w nawiasie imię polskie a więc: Ignatz (Ignacy).

— **Poznań.** Z powodu otwarcia nowego gmachu seminarjum duchownego obok innych telegramów wyraził Ojciec święty swoją radość z powodu inauguracji nowego seminarjum, a przesyłając błogosławieństwo raczył zezwolić, aby seminarjum nosiło Jego imię. Cesarz Wilhelm zaś raczył telegraficznie podziękować za wyrazy hołdu ze życzeniem, aby nowe seminarjum stało się szkołą cnót, które zdobią wiernego syna Kościoła i państwa. Także J. E. Kardynał Ledóchowski przesłał życzenia dla seminarjum i Najprzewielebniejszego ks. Arcypasterza.

— **Laurahuta** (na Śląsku). Na granicy w Przełajce zdarzył się w tych dniach zabawny wypadek. Pewna kobieta udała się do Polski, do Czeladzi, po mięso. Tam kupiła 5 funtów wieprzowiny i pół skopu, by przenieść przez granicę do Prus. Ze jednak z Polski do Prus wolno tylko 5 funtów peklowanego lub gotowanego mięsa przenieść, dla tego urządziła się w następujący dowcipny sposób: Zdjąwszy ze siebie wielka chustkę, owinęła nią skopu i huśtała go na ręce jak dziecko. Urzędnicy na granicy nie domyślając się podstępu, przepuścili ją. Niedługo się lednak kobiecko skopem cieszyło. Bo gdy następującą kobietę urzędnik clowy z mięsem nawfócił, że nie było należycie przepeklowanne, zawołała z zazdrością: Tak, mnie to nie pozwolicie przenieść 5 funtów, a tamta, która przedemną przeszła, miała w chustce pół skopu. Usłyszawszy to, puścił się jeden z urzędników za uchodzącą kobietą w pogoń i dziecko jej odebrał. Na tem się jednak nie skończy, bo za przemycanie zostanie kobieta pociągnięta do odpowiedzialności.

Nakło. W pobliskiej wsi Gernheim (?) zeszli się najęci do koszenia i innych robot robotnicy zamiejscowi w przeznaczonej dla nich izbie, aby pograć w karty. Poprzednio już napalili tego w piecyku żelaznym węglami, poczem gdy grę skończyli, udali się w tejże izbie na spoczynek. Nazajutrz dwóch z nich znaleziono już nieżywych, zaczadzonych, dwaj inni również byli już bezprzytomni, ale szybko przywołanemu lekarzowi powiodło się jeszcze przywrócić im życie.

Z Niemiec.

Znak czasu! W Cwikawie w Saksonji powiesiło się 11-letnie dziewczę z przyczyny, że matka skarciła je za niedbałość w pracy. Smutny to znak czasu!

— Straszne nieszczęście w kopalni „General Blumenthal“ wydarzyło się we czwartek zrana i to wskutek wybuchu gazów. W miejscu nieszczęścia pracowało 50 górników, z których połowa poniosła okropną śmierć. 24 trupów wydobyto z ziemi, a 1 górnika jeszcze braknie, 5 zaś jest okaleczonych.

Pomiędzy zabitymi jest 8 nazwisk polskich.

Co było powodem nieszczęścia, nie zostało jeszcze stwierdzone. W kopalni tej już częściej większe wydarzyły się nieszczęścia i to w roku 1882 znalazło śmierć 7 górników.

W sprawie powyższego nieszczęścia doniosą jeszcze.

Bruch. W kopalni „General Blumenthal“ poparzyło się 31 ludzi; 26 jest zabitych, 5 ciężko rannych. Pomiędzy zabitymi jest 8 Polaków — dwaj członkowie Towarzystwa św. Michała, a mianowicie Antoni Kubiak i Tomasz Janasiak. Kiedy pogrzeb się odbędzie, nie wiadomo jeszcze.

— **Świadkami** wzruszającej sceny byli w tych dniach liczni widzowie w Mannheimie. Przy odjeździe pociągu, gdy ruszył już na dobre, pochylił się konduktor i straciwszy równowagę wpadł pomiędzy wagony. Z piersi obecnych wydobył się okrzyk grozy. Wszyscy byli przekonani, że ujrzą go nieżywym. Jakież jednak było zdziwienie a zarazem i radość, kiedy po przemknięciu pociągu konduktor powstał na równe nogi zdrów zupełnie.

— **Naiwna** odpowiedź. W pewnej wiosce niemieckiej kupił nauczyciel chłopcu ubogich rodziców gąbkę do tabliczki. Kiedy pewnego razu ukazał się chłopiec w szkole bez gąbki, zagadnął go nauczyciel: „Co zrobiłeś z gąbką?“ Chłopczyk odrzekł z dziecinną prostotą: „Matka myje nią nowonarodzonego braciszka.“

Hamburg, 21 listopada. Robotnicy okrętowi Hamburga i Altony postanowili na wczorajszem zebraniu zawiesić pracę. Świętuje ich 2500. Wszędzie panuje spokój. Na wielu okrętach zaprzestano zupełnie pracy.

† **Kościan.** W sobotę o godz. 11 i pół w południe zasnęła w Bogu w 68 roku życia po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami śp. Siostra Klementyna Pfitzner, długoletnia przełożona zakładu Sióstr Miłosierdzia w Kościanie. R. i. p.

Pan Carnap stara się, jak donosi Berl. Tageblatt, o posadę komisarza policyjnego w mieście Vandsbeck pod Hamburgiem, ale jej podobno nie otrzymał. My życzymy p. Carnapowi, azeby w Niemczech znalazł jaknajlepszą posadę, ale nie dziwimy się, że odnośne władze miejskie, po tem, co się okazało w procesie opalenickim, wahały się powierzyć mu znów takie, pełne odpowiedzialności stanowisko.

„Standeslaba“, oto nowe imię katolickie, wypisane ręka urzędnika stanu cywilnego na metryce Stanisławy Kołodziej (Kolodzig). Ale że to się stało we wsi Grehn w Hanowerskiem, nie należy w tem upatrywać złej woli. Jednakże należałoby prosić o sprostowanie w tamtym urzędzie.

SPIS TOWARZYSTW POLSKICH.

Płaci się, przy zamawianiu najmniej na 6 miesięcy, od wiersza 10 fenigów miesięcznie z góry.

BERLIN.

Czytelnia polska znajduje się przy Holzmarktstr. 65 w lokaln p. Tomaszewskiego, otwarta ca y dzień

Tow. Naukowe Polaków odbywa posiedzenia co czwartek („Spatenbräu") przy Friedrichstr. 172. Odgodz. 9 i poł, na części naukowej, goście mile widziani. Bibljoteka Borsigstr. 32A 1 otwarta co niedzielę od 2—3 w czwartek od 7 i pół—8 i pół. Prezes K. Rakowski.

Tow. Przemysłowców Polskich, posiedzenia odbywają się co sobotę o godz. pół do 10 w. przy Brüderstr 19 w lokalu p. Palacza. Wszelkie korespondencje należy adresować na ręce przewodniczącego pana Wł. Berkana Kochstr. 16-17.

Ćwiczenia Tow. gimnastycznego Sokół odbywają się regularnie co piątek o godz. 8—10 wieczorem w ćwiczni miejskiej, Neue Friedrichstr. hinter der Garnisonkirche.
Posiedzenia odbywają się regularnie co piątek po 1-szym i po 15 każdego miesiąca przy Brüderstr. 19 u p. Palacza. Prezes p. Józef Morgenstern, Schmidtstr. 9a. Goście mile widziani Zarząd.

Tow. przem. Piast odbywa posiedzenia co sobotę o godzinie 9 i 1 niedzielę po 15 w miesiącu o 7 wieczorem przy Gipsstrasse 3 w lokalu p. Mayera. Przew. p. W. Radliński, Brunnenstr. 40.

Tow. Polsko-Katolickie pod opieką św. Kazmierza odbywa posiedzenia co wtorek o godz. 8 wiecz. w lokalu „Arndt's Brauerei" przy Thurmstr. naroznik Stromstr. Przew p. Klupś, Birkenstr. 49, Podwórzo II. Prezes hon. O. Idzi z Zakonu Dominikanów.

Tow. Katol. Robotników Polskich odbywa posiedzenia co 14 dni w czwartek o godzinie 8 i pół wieczorem przy Köpnickerstr. 176 (Feurich). Przewodniczący p. Fr. Hellwig, Glogauerstr. 32 dom poprzeczny parter na lewo. Wszystkie przysyłki należy na ręce przewodniczącego nadesłać.

Tow. Obywateli Polskich odbywa swe posiedzenia co sobotę o godzinie 9 wieczorem w lokalu p. Tomaszewskiego Holzmarktstr. 65. Przew. p. Dworkowski, Straussbergerstr. 5.

Tow. Przytulisko odbywa posiedzenia w srody po pierwszym każdego miesiąca w lokalu p. Palacza przy Brüderstr. 19. Prezes p. Grajewski, Augsbnrgerstr. 45.

Tow. Polskich Piekarzy odbywa posiedzenia w czwartki o 4 g. po południu w lokalu p. Mayera, Gipsstrasse liczba 3. Prezes p. Fr. Jachowski. Wszelkie korespondencje trzeba nadesłać do lokalu posiedzeń.

Tow. Polsko-Katolickie na północy odbywa posiedzenia co niedzielę o godzinie 7 wieczorem przy Weddingstrasse 9 w lokalu p. Malkowskiego. Prezes p. J. Chwaliszewski, Saudstrasse 5 b. Goście mile widziani.

Towarzystwo Wulkan pod białym Orłem odbywa swe posiedzenia co poniedziałek o godzinie 9 w. w lokalu p. Tomaszewskiego przy Holzmarktstr. 65. Goscie mile widziani. Prezes p. Felsmann, Mohrenstr. 13-14. Wszelkie korespondencje należy przesyłać na ręce prezesa.

Tow. Stella odbywa swe posiedzenia w niedzielę po 1 i 15 każdego miesiąca o godzinie 5 wieczorem przy Melchiorstr. 15. Jeśli 1 lub 15 przypada na niedzielę, to posiedzenie odbywa się w dniu tym. Przew. p. Januszkiewicz, Waldemarstr. 67. Po posiedzeniu zabawa familijna.

Tow. polsko-muzyczne Lutnia odbywa swe próby regularnie co czwartek o godzinie 8 i pół, posiedzenia po1 i 15 po próbie przy Oberwasserstr. 13.

Tow. śpiewu kościelnego św. Cecylji odbywa swe posiedzenia co niedzielę po 1 i po 15 o g. 7 w, w lokalu p. Tomaszewskiego, Holzmarktstr. 65. Prezes hon. ks. proboszcz Würtz, Gr. Frankfurterstr. 122. Lekcje odbywają się co wtorek o 9 godzinie wieczorem w lokalu posiedzeń. Korespondencje należy posyłać do przew. p. J. Głowackiego, Schillingstr. 9.

Tow. Polskich Ogrodników odbywa swe posiedzenia co sobotę przed 1-szym i 15-tym miesiąca wieczorem o godz. 9 w lokalu p. Jeute, Holzmarktstr. 50d. Wszelkie listy i korespondencje prosimy adresować na ręce przewodniczącego p. F. Terczewskiego, Friedrich-Wilhelmstr. 13.

Towarzystwo Polskich Strzelców odbywa swe posiedzenia i strzelania w niedzielę po 1 i 15 miesięca o godzinie 4 po poł. u p. Vogel, Görlitzerstrasse 52. Prezes p. K. Banach, Eisenbahn-Strasse 18, II.

Tow. „Harmonia" odbywa posiedzenia co niedzielę po 8 i 22 miesiąca przy Wilsnackerstr. 63 (Moabiter Casino). Prezes p. Siekierski, Alt-Moabit 35.

Tow. Polek odbywa swe posiedzenia co niedzielę o godz. 8 wiecz. przy Niederwallstr. 11. Przew. p. Barłogowska Seidelstr. 24

Tow. Polek Wanda pod opieką św. Barbary odbywa posiedzenia w niedziele o godz. 7 przy Thurmstr. naroznik Stromstr. „Arndt's Brauerei". Prezesowa p. Tischler, Gerhardstr. 11. Prezes honorowy wielebny ksiądz Idzi z Zakonu OO Dominikanów.

Tow. Polskich Obywatelek odbywa posiedz. w niedziele po 1 i 15 kaź. miesiąca w lokalu p. Tomaszewskiego, Holzmarktstr. 65. Przew. p. Masiota, Landsbergerstr. 40.

Tow. Polek Gwiazda odbywa pos. co niedzielę o g. 7 w. przy Wilsnakerstr. 63 Moab. Casino. Przew. p. Kawecka, Alt-Mabit 125

Tow. Polek p. op. św. Józefa odbywa posiedzenia co niedzielę punktualnie o 6 godzinie przy Lebuserstr. 13 u p. Vogel. Przew. p. Molska, Weidenweg 47.

Charlottenburg.

Ćwiczenia Tow. gim. „Sokół" odbywają się regularnie co wtorek od godz. 8—10 wieczorem na sali przy Rosinenstr. 3. Posiedzenia zaś w soboty przed pierwszym i piętnastym każdego miesiąca. Prezes p. St. Pogorzelski, Schillerstrasse 91. Goście mile widziani.

Tow. Kat. Robotników Polskich „Braterstwo" odbywa posiedzenia w czwartki o 9 wiecz. w lokalu p. Schweitzera przy Rosinenstr. 3. Prezes p. Z. Rolnik, Schlossstr. 38.

Koło Spiewaków Polskich odbywa swe lekcje śpiewu co środę o godzinie 9 w., posiedzenia co niedzielę po 1 i 15 o godzinie 6 u p. Schweitzera, Rosinenstr. 3. Prezes p. Adam Mackowiak, Wilmersdorferstr. 133.

Schöneberg. Tow. Katol. Robotnikow Polskich" odbywa posiedzenia co niedzielę po 1 i 15 o g. 6 w. przy Bülowstr. 51. Przew. J. Sokołowski, Berlin Lindenstr. 15

Weissensee.

„Tow. Polsko-Katolickie św Stanisława odbywa posiedzenia co niedzielę punktualnie o godzinie 4 popołudniu przy Roelkestr. 13. Przew. p. Boberski, Strassburgerstr 25, do którego listy adresować należy.

Velten. Tow. polsko-katolicki p. o. św. Józefa odbywa posiedzenia co niedzielę po 1-szym o godz 3 w lokalu p. Gericke, Bergstr Prezes p. Fr. Kowalski, Bergstr. 7

Kalkberge-Rüdersdorf Tow. Katolickie Robotników polskich pod opieką św. Izydora odbywa posiedzenia co sobotę o g 8 przy Schulst. 45 u p. Missler Przew. p. Józef Racki, Friedrichstr. 30.

Brandenburg n. H, Tow Polsko-Katolickie „Sobieski" odbywa posiedzenia co 14 dni w niedzielę w lokalu p. Brecht. Molkenmarkt 29 Prezes p. M. Eliasiewicz, Kurstr. 7

Helbra. Kółko śpiewu polskiego „Lutnia" odbywa posiedzenia co niedzielę po 15 każdego miesiąca w lokelu p. Bethyego. Przew. Fr. Kozłowski.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Płaci się od wyrazu 2 fen, od wyrazu w pierwszym wierszu tłustym drukiem 5 fen

Poszukuję od 1 grudnia służącej Polki. Szubert, Borsigstr. 8, I piętro.

Stancji u porządnych ludzi w bliskości Fennstr. poszukuje samotny mężczyzna. Zgłoszenia przyjmuje ekspedycja Gazety Polskiej.

Służące, pokojówki, kucharki, garderobiane itd. pomieszcza pod korzystnemi warunkami Wechalska, Roonstr. 12.

Meblowany pokój dla 1 lub 2 panów jest każdej chwili do wynajęcia. J. Bulmański, Langestr. 19, dom frontowy II piętro.

Panienka z Księstwa, spokojnego charakteru pragnie miejsca do wyręczenia Pani domu albo do dzieci 8—10 lat. Zna krawiecczyznę i robótki. Oferty uprasza się pod adresem S 20 do Ekspedycji Gazety Pol.

Ucznia, mającego chęć wyuczyć się drukarstwa, przyjmie pod korzystnemi warunkami drukarnia Gazety Polskiej.

Księgarnia katolicka

F. Xaw. Froelich

w Berlinie

obok nowego kościoła św. Piusa przy Pallisadenstr. 72 poleca: wielki skład książek modlitewnych, pasyjki, kropielniczki, różańce, szkaplerze, świece woskowe, kalendarze, powinszowania, wiązarki i materjał dopisania.

Wykonuje się oprawa książek, obrazów itp.

W niedzielę i święta skład mój zamknięty od 10 do 12, po południu po 2-giej godzinie.

Szan. Publiczności!

Zawarłszy znaczne umowy z pierwszorzędnymi fabrykantami zdolni jesteśmy pokonać wszelką konkurencją na polu dostawy garderoby męskiej i dla chłopców. Niechaj każdy, chcący coś zakupić, przekona się o tem i nasamprzód nas odwiedzi, gdyż oszczędzać pieniędzy znaczy zarabiać pieniądze.

Zapas elgnckich paltotow jesiennych i zimowych po 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 25 i 27 mr.
„ ubiorów codziennych od 10—20 mr.
„ eleganckich ubiorów towarzyskich z najmodniejszych materyj i w najnowszym kroju 18—35 mr.
„ spodni najmodniejszych od 2,50—12 mr.

Wielki wybór ubiorków chłopięcych (1—16 lat).

Dla wykonywania ubiorów na miarę stoji do wyboru wielki zapas materyj. Poręcza się za wykonanie nienaganne. Ceny stałe, ale niskie.

B. Zielonacki Oranienstr. 177, narożnik Adalbertstr. Telefon: IV. 2069.

Specjalność: Papierosy Komeniego, Wellera i Sulimy z Drezna. Nobles z Warszawy, ruskie z Petersburga i Moskwy, egipskie z Kairo itd.

Cygara papierosy i tytonie

polecają w wielkim wyborze

Fyrst & Rakowski

Berlin, Gr. Frankfurterstr. 70 narożnik **Schillingstr**

Adolf Kaminkowski, mistrz szewski.

I. skład: Winterfeldstr. 3, przy Poczdamskiej
II. „ Steinmetzstr. 78, przy Kurfürstenstr.
III. „ „ 17, „ Alvenslebenstr.

Wielkie zapasy gotowego obuwia męskiego, damskiego i dla dzieci. Na miarę obuwie dla chorych nóg. Warstat reparacyjny. Za nowe podeszwy i obcasy u obuwia męskiego od 2 mr., damskiego 1,50 m., dziecęcego od 1,00 mr. począwszy

---

Drukarnia J. Załachowskiego

Veteranen-Strasse 8. BERLIN N. 28.



KSIĘGARNIA INTROLIGATORNIA LITOGRAFJA STEREOTYPJA.

Wydawnictwo „Gazety Polskiej"

Wykonywa wszelkie prace w zakres powyższy wchodzące gustownie, szybko i tanio.

LEKCYJ

na fortepjanie, skrzypcach oraz teorji udziela

Th. i K. Poniewasz

kształcony w konserwatorjum nauczyciel muzyki, Weberstr. 24, I.

Szan. Towarzystwom do wiadomości, iż przyjmujemy wszelkie zamówienia co do muzyki po cenach umiarkowanych.

Szanownym Rodakom polecam moją

Restaurację

przy Stallschreiberstr. 38 39

Dobre napoje i przekąski. Obiady i kolacje po cenach umiarkowanych. Bilard. Usługa rzetelna. — Licząc na poparcie Szan. Rodaków, pozostaję z szacunkiem

T. Grześkiewicz.

Zakupno i sprzedaż zegarków, złota, srebra i klejnotów.

Wielki warsztat nowych wyrobów jako i reparacyjny ze wszystkich gałęzi tego fachu.

Pozłacanie, posrebrzanie i oprawa kamieni na poczekaniu.

Broszki, pierścienie, śpilki i zauszniczki w prawdziwej oprawie złotej lub srebrnej z naśladowanemi paryskiemi djamentami od 3 mr. począwszy.

Ph. Freundlich

BERLIN O.

Gr. Frankfurterstr. 127

Zakład jubilerski, fabryka zegarków, wyrobów złotych i srebrnych.

Wszelkie towary tańsze jak po składach.

Ceny fabryczne.

Kupione u mnie przedmioty sporządzam bezpłatnie.

—o Usługa polska. o—

Telefon: VII. 1405.

Specjalność:

Paryskie brylanty i naśladowane djamenty.

Eksport.

Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

Paryskie djamenty naśladowane mogą być wymywane, nie tracąc ognia i blasku pierwotnego.

Dr. Rożański, adwokat.

Berlin W. Mohrenstr. 22 II.

Tel. Amt I. No. 1985

przyjmuje od 8—1 ano, od 3—7 po południu.

W niedzielę i święta od 9 do 11 rano.

Na obuwie dla nóg nienormalnych Specjalista

Przepisowe buty sokolskie Baczność!

Szan. Rodakom polecam moją pracownię

obuwia

dla pań i panów.

Wyrób podług warszawskich modeli.

Wszelkie zamówienia wykonywam modnie, samiennie w jak najkrótszym czasie.

Dziękując za dotychczasowe względy, polecam swe usługi i nadal. Z poważaniem

Roman Leyer szewc. Blücherstr. 16, narożnik Mittenwalderstr.

—o Ceny umiarkowane. o—



Karol Sliwyński zegarmistrz i złotnik

Koppenstr. 4 przy Szląskim dworcu i Lohringerstr. 22 poleca Sz. Rodakom swój bogato zaopatrzony skład zegarków damskich i męskich, złotych, srebrnych itd., zegarów różnego rodzaju, budzików, obrączek pierścieni, bransoletek, szpilek i wszelkich przedmiotów, wchodzących w skład złotnictwa. Reperacje wykonywam w najkrótszym czasie. Ceny niskie

Michał Ossowski, majster szewski

Berlin N., Lothringerstr. 42/43

poleca się Szanownym Rodakom do wykonywania wszelkich prac w zakres szewctwa włącznych po cenach jak najtańszych.

Towar dobry i trwały.

USŁUGA SKORA.

Na żądanie piśmienne lub ustne odbieram oraz dostawiam pracę w dom.

Licząc na łaskawe poparcie, kreślę się uniżony

MICHAŁ OSSOWSKI.

Szukacz firma Tiesler

Księgarnia Katolicka

BERLIN N. SOPHIENSTR. 34

polecam **książki do nabożeństwa**, polskie i niemieckie, obrazy, figury, krzyże, rożańce, kropielniczki, gromnice, kalendarze, powinszowania polskie, błogosławieństwa i wszelkie materjały piśmienne i szkolne. Przyjmuję oprawę obrazów i książek.

Usługa rzetelna.

Polecam **prawdziwą polską kiełbasę**, szynki i wszelkie mięsiwa po jak najtańszych cenach. Zamawiać można kartą pocztową.

Rodaków proszę o łaskawe poparcie. Z szacunkiem.

Wojciech Franckowski

Borsigstr. 30

Restauracja pod 3 krukami

C. Tomaszewski

65, Holzmarkt-Strasse 65.

dawniej lic ba 19.

Szan. Rodakom polecam wyborne potrawy i napoje po cenach umiarkowanych

Bilard.

Herbarz polski i wielki wybór gazet polskich krajowych i zagranicznych.

Pokój do posiedzeń. — Telefon: VII. 2841.

G. Neumann, fabryka gorsetów

w Berlinie. Jedyny skład: **Lipska nl. 82**, naprzeciw gmachu „Concerthaus".

Największy w Berlinie magazyn gorsetów.

Gorsety nowoczesnych, higienicznych fasonów po cenach fabrycznych. Dr. med. Kleinwächtera sznurówki zdrowotne, paski, sznurówki prostujące, gorsety dla cierpiących na żołądek itd. Dla wysmukłych osób fason **„Psyche"**, upiększający biust. Wyrównywanie krzywych ramion i bioder bez wyścielania.



Pierze i kwap

czysty, dobry towar we wszelkich gatunkach i cenach. — **Gotową pościel**: pierzynę, spodek i dwie poduszki od 12 mr. począwszy, wsypy, powłoki, wszelkie materace, wyściełane łóżka oraz łóżeczka dziecięcie poleca jak najtaniej

A. KOTTLOW

Berlin S., Dresdenerstr. 78

Szan. Rodakom donoszę niniejszem uprzejmie, że mój

wielki

magazyn obuwia

męskiego, damskiego i dla dzieci

przeniosłem z Charlottenburga na **Köpnickerstr. 42.**

Na porę zimową polecam ciepłe obuwie w rozmaitych gatunkach po cenach bardzo przystępnych.

Obuwie męskie mialkie od 3.— mr., wysokie od 5.50 mr.

„ damskie „ „ 2.50 „ „ „ 5.— „

„ dla dzieci od 1 mr. począwszy.

Moja długoletnia praktyka w kraju jako też zagranicą daje rękojmię za nienaganne wykonanie i dobre leżenie.

Proszę Szan. Rodaków o życzliwe poparcie i nadal, pozostaję

Z Szacunkiem **Jan Nep. Glowacki.**

Na Sokoła Polskie daję 5 procent.



Szan. Rodakom polecam moją

klinikę ZĘBÓW

przy Gr. Frankfurterstr. 119

I piętro, pomiędzy Andreas i Koppenstr.

Zupełnie **bez bólu** wsadzam pod gwarancją zęby i plombuję

Bez bólu każda operacja.

Gwarantuję za dobre, trwałe i naturalne wykonanie. Zużyte zęby zostają jedynie w mojej prywatnej klinice przerabiane.

Dla abonentów „Gazety Polskiej" udzielam 10 procent zniżki.

JAN MALSKI

Grosse Frankfurterstrasse 119.

Podziękowanie.

Od dłuższego czasu cierpiałem niewymownie na wyrzuty, sprawiające mi nieraz dotkliwy ból. Mimo używania różnych środków lekarskich nie polepszyło mi się, ale coraz to pogarszało. Dzięki jednak doskonałemu Pańskiemu sposobowi leczenia wewnętrznego choroba od pół roku zupełnie znikła. Wszystkim cierpiącym na wyrzuty mogę tedy zalecić doskonały sposób leczenia homeopatycznej kliniki w Kolonii.

Z poważaniem wdzięczny

W. Dera, w Berlinie.

Za przesłaniem 50 fen. w znaczkach pocztowych otrzymuje się franko dziełko „Zaw. Opis wyrzutów wraz z pouczeniem dla wszystkich wog ie chorych, i obszerny zbiór poświadczeń wyleczonych.

Homeopatyczna klinika dla wszelkich wewnętrznych i zewnętrznych chorób, w Kolonji n. Rh. (Köln). Kierownictwo lekarskie. Sumienne leczenie zamiejscowych pacjentów listownie. Wysełka lekarstw wprost z apteki.

Adres: Homöopath. Klinik, Köln a. Rh.

Restauracja C. Korzorowskiego

Langestr. 65 pomiędzy Koppen- i Fruchstr.

Sale do posiedzeń i zabaw familijnych. Co sobotę i niedzielę **zabawa z tańcami.**

Königssäle

NO., Neue Königstr. 26 (2 minuty od dworca Alexanderplatz

2 wchód i wjazd z Wadzeckstr., polecają do WESOŁ I UROCZY STOŚCI swe z wszelkim komfortem i dogodnościami nowo zbudowane

3 sale na 300—400 osób.

Na parterze restauracja familijna z ogrodem 5 pokoj do posiedzeń — Bilard

Szan. Rodakom donoszę uprzejmie, iż w mojej sali odbywa się co niedzielę bezpłatna

zabawa z tańcami.

Z szacunkiem

Teodor Meyer, Gipsstrasse 3 przy Auguststr.

Restauracja

Lokale do posiedzeń i bilard francuzki. Dla przyjezdnych tanie noclegi.

Skarbona.

W regestrze sąd. zapisana spółka oszczędności i pożyczkowa z ograniczonem poręczeniem w Berlinie.

Przyjmuje od członków i nieczłonków oszczędności od 10 f. począwszy po 3 i jedną trzecią proc od książeczki depozytalne.

Udziela członkom pożyczki po 5 proc. na weksle za odpowiedniem poręczeniem.

Wpłatnie prócz głównego bióra Kronenstrasse 4811 w środę od 11—1 i w niedzielę od 12—2 po poł. są u panów 1) Fyrst i Rakowski Gr. Frankfurterstr. 70, 2) Sokołowskiego Lindenstr. 15, 3) Kluskoty Birkenstr. 58.

Zarząd.

Dr. Tempski dyrektor.	Kukulka kasyer.	Berkan. kontroler.

Składy otwarte codz. do g. 8 ... w sobotę do 10 g.

S. OSTROWSKI

Magazyn mebli i skład towarów na odpłatę

I skład: **Rosenthalerstr. 60**, narożnik Steinstr.

II „ **Naunynstr. 60**, „ Adalbertstr.

poleca

Meble, zwierciadła i sprzęty wyściełane własnego wyrobu, jedynie najpierwszej dobroci.

Ubrania dla panów i chłopców gotowe i na miarę, jako też

konfekcję damską, materje na suknie, towary łokciowe wszelkiego gatunku

na raty, jako też za gotówkę

po najniższych cenach i pod warunkami jak najkorzystniejszemi.

USŁUGA RZETELNA.

Uprasza się zważać na liczbę domu 60

Wszystko na raty!

Wózki dla dzieci.

Wszystko na raty!

niedzielę otwarte do godz. 2 z poł.

NA RATY

— od 3 marek miesięcznej spłaty począwszy — dostawia encyklopedje (słowniki konwersacyjne)

BROCKHAUSA I MEYERA

Edm. Tarnowski

Berlin Oranienburgerstr. 50 III.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny **F. Zalachowski** w Berlinie.

Nakładem i drukiem **J. Zalachowskiego** w Berlinie.